

INDEPENDENT TRADER NEWSLETTER



Niezależny Portal Finansowy
**INDEPENDENT
TRADER**

Wydanie 7 / 2019

W dzisiejszym wydaniu:

1

Jak legalnie nie płacić podatków i stokenizować udziały w firmie – zapis wykładu z Invest Cuffs

Str. 2

Kilka tygodni temu na konferencji Invest Cuffs, Mateusz Tomczyk wygłosił wykład, w którym opowiedział między innymi o naszej działalności w zakresie optymalizacji podatkowej.

2

Europa w obliczu cenzury Internetu

Str. 3-6

Internet jest ostatnim bastionem wolności, która znalazła się na celowniku europejskich biurokratów. Czym dokładnie jest Acta 2 i w jaki sposób zagraża wolności słowa? Wyjaśniamy w artykule.

3

Czy w 2008 roku skończył się kapitalizm? - wywiad dla Radia Wnet

Str. 7

Na antenie Radia Wnet, Trader21 opowiadał o tym, jak po wybuchu kryzysu finansowego zmieniła się globalna polityka monetarna.

4

Czy banki w Polsce są bezpieczne – aktualizacja na 2019

Str. 8-11

Po raz kolejny wzięliśmy pod uwagę bezpieczeństwo poszczególnych banków działających na polskim rynku.

Jak legalnie nie płacić podatków i stokenizować udziały w firmie - zapis wykładu z Invest Cuffs

Drodzy Czytelnicy,

Dwa tygodnie temu w artykule „**Jak nie płacić podatków oraz stokenizować firmę?**” zaprezentowałem stronę www.jaknieplacicpodatkow.pl oraz poświęciłem parę słów naszej działalności w sferze podatkowej. Zapowiedziałem wówczas, że więcej na ten temat będzie można usłyszeć podczas konferencji Invest Cuffs w ramach wykładu Mateusza Tomczyka.

Dla wszystkich nieobecnych, a zarazem zainteresowanych tematem, dziś publikujemy zapis wykładu. Usłyszycie w nim o:

- możliwościach optymalizacji podatkowej,
- korzyściach płynących z posiadania zagranicznych struktur (z perspektywy polskich rezydentów podatkowych),
- warunkach jakie trzeba spełnić, aby żaden urząd skarbowy nie zarzucił nam działań niezgodnych z prawem,
- możliwościach przeprowadzenia Equity Token Offering w ramach pozyskiwania kapitału dla spółek poprzez emisję tokenów udziałowych.

Zapis wykładu Mateusza jest dostępny poniżej:

<https://youtu.be/sAlQpyTwFz0>

W ramach uzupełnienia chciałbym dodać, że zajmujemy się także rozliczeniem zysków kapitałowych z giełdy, rynku forex oraz rynku kryptowalut. Cena od 300 zł, dla każdego ustalana indywidualnie.

Trader21

Europa w obliczu cenzury Internetu

ACTA 2 to dyrektywa unijna, mająca na celu ochronę praw autorskich w Internecie. „Ustawa o cenzurze Internetu”, bo tak jest powszechnie nazywana, została niedawno przyjęta przez Parlament Europejski. Mamy już w Europie ocenzurowane gazety i TV, pora na strony www i portale społecznościowe.

Przyznajemy, że ten tekst ukazuje się późno. Z drugiej strony, ACTA 2 ma jeszcze do przejścia głosowanie w Radzie Unii Europejskiej, a już w najbliższą sobotę w Europie odbędzie się sporo protestów przeciwko tej chorej dyrektywie. Dlatego też w tym przypadku wyszliśmy z założenia „lepiej późno, niż wcale”.

Czym dokładnie jest ACTA 2 i w jaki sposób zagraża wolności słowa?

W przypadku ACTA 2 zaniepokojenie budzą głównie artykuły nr 11 i 13. Ponoć zostały one w międzyczasie przemianowane na artykuł nr 15 i 17 (żeby wszystko skomplikować – to normalne dla eurobiurokratów).

O co chodzi we wspomnianych artykułach? Tłumaczy grafika ze strony www.sto-pacta2.org:

ARTYKUŁ 11

znany również jako podatek od linków (#linktax) to dzieło korpo-lobbystów. Prowadzi on do powstania nowego prawa autorskiego na rynku prasowym. W oparciu o to prawo wymagane będzie posiadanie licencji od wydawcy treści, dla każdego, kto będzie chciał użyć nawet niewielkiego fragmentu publikacji lub artykułu. Odnosić się to będzie również do zajawek przy linkach (tzw. snippetów), które przedstawiają krótki fragment danego artykułu, jego tytuł oraz obrazek.

Dzisiejsze prawo autorskie nie jest doskonałe. Istotnie – konieczne są tu pewne zmiany. Zmiany jednak zawsze powinny być zmianami na lepsze. W tym przypadku negatywne ich skutki odczuje większość obywateli Europy.

ARTYKUŁ 13

znany również jako #uploadfilters, przerzuca odpowiedzialność za treść postów oraz komentarzy z autora na właściciela danej platformy. Narzuca narzędzie, które ma w założeniu pomóc właścicielowi takiego portalu w filtrowaniu treści – automatyczną infrastrukturę filtrującą, do której podłączona będzie cała strona. Taki filtr będzie cenzurować całą udostępnianą treść, którą uzna za naruszenie praw autorskich PRZED zamieszczeniem danego posta czy przed upublicznieniem komentarza.

Jak wiecie, w radiu i telewizji poprawność polityczna zdecydowanie dominuje. Ostoja wolności pozostał Internet. To w nim możecie natknąć się na:

- blogi **cytujące** wszelkiej maści ekspertów a następnie obnażające brak ich wiedzy,
- niezależne profile w mediach społecznościowych, które **zamieszczają linki** np. po to by wskazać która informacja jest fake newsem,
- memy **używające zdjęć** polityków i komentujące ich kłamstwa.

Czynności zaznaczone pogrubioną czcionką nie będą możliwe, kiedy ACTA 2 zostanie wprowadzona w życie przez rządy poszczególnych państw. A ma się to stać najpóźniej w ciągu 2 lat.

Jeśli ktoś potrzebuje bardziej konkretny przykład, proszę bardzo: Trader21 w poniedziałek nagra krótkie video na którym odniesie się do bzdur wypowiedzianych przez pewnego profesora z Oxfordu, pracującego na zlecenie Bundesbanku. Po wejściu ACTA 2 w życie nie będzie mógł zrobić podobnego filmu, póki nie zapłaci właścicielowi portalu na którym wywiad się pojawił. I nie zrobi tego, bo nie będzie płacił komuś kto promuje takich ludzi.

Kolejny przykład: bardzo często dochodzi do sytuacji w której weryfikacja rzetelności jakiegoś materiału (np. filmu na YouTube) następuje w komentarzach. Pojawia się jedna zorientowana osoba i opierając się o cytaty z innych źródeł pokazuje, że autor się myli. Po wejściu ACTA 2, YouTube zostanie ukarany za naruszenie praw autorskich ponieważ komentujący zacytował jakiś fragment tekstu bez zgody jego autora!

Idźmy dalej: Za każdy Wasz komentarz z linkiem pod naszym artykułem, teoretycznie będzie nam groziła kara.

Skoro już większość rozumie powagę sytuacji to teraz parę słów o tym, jak wygląda dalsze procedowanie ACTA 2. Po przegłosowaniu w Parlamencie Europejskim, dyrektywę czeka głosowanie w Radzie Unii Europejskiej. Odbędzie się ono 15 kwietnia. Warto dodać, że przy pierwszej próbie przepchnięcia ACTA, wszystko zakończyło się właśnie sprzeciwem Rady Unii Europejskiej. Zatem wszystko wciąż jest możliwe.

Dodajmy też, że w międzyczasie pojawiły się informacje o innej groźnej dyrektywie opatrzonej skrótem TERREG. W bardzo dużym skrócie może one sprawić, że wszystkie niewygodne dla polityków treści będą albo blokowane przez sztuczną inteligencję, albo znikną tuż po tym jak się pojawiły. Więcej informacji [TUTAJ](#).

Jak zatrzymać ACTA 2?

Kluczową kwestią jest zrozumieć w jaki sposób działają politycy. W przeszłości bardzo dobrze wytłumaczył nam to Jean Claude Juncker, więc cytujemy:

„Decydujemy się na jakieś rozwiązania, a następnie czekamy na reakcję społeczeństwa. Jeśli nie ma protestów, bo większość ludzi nie rozumie co się dzieje, kontynuujemy nasze działania. W końcu dochodzimy do punktu w którym nie ma już możliwości odwrotu.”

Jak widzicie, wszystko zależy od naszej reakcji. Od tego jak dużo osób zrozumie, co się dzieje. Dlatego też uznaliśmy, że zamieścimy tutaj listę miejsc w których w najbliższą sobotę odbędą się protesty przeciwko ACTA 2. Zachęcamy Was gorąco do wyjścia na ulice, zwłaszcza jeśli protesty organizowane są w Waszych miastach. Jeśli pominęliśmy jakieś wydarzenie, dopiszcie je w komentarzach.

Kraków, godz. 17:00

Link do wydarzenia [TUTAJ](#)

Poznań, godz 17:00

Link do wydarzenia [TUTAJ](#)

Dębica, godz. 17:00

Link do wydarzenia [TUTAJ](#)

Jest też jeden protest w piątek, w Łodzi o godzinie 17:00 – Link do wydarzenia [TUTAJ](#)

Dla Polaków za naszą zachodnią granicą, podrzucamy mapkę protestów w całej Europie. Znajdziecie ją [TUTAJ](#)

Jeśli ktoś nie ma możliwości wzięcia udziału w protestach, może również działać online. Np. poprzez informowanie o ACTA 2 oraz organizowanych wydarzeniach. Sporo informacji nt. dyrektywy znajdziecie na stronie www.stopacta2.org/pl.

Kto głosował za ACTA 2?

Już za kilka tygodni odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego. Warto wówczas pamiętać, którzy spośród polskich europosłów opowiedzieli się za cenzurą Internetu.

Lista posłów popierających ACTA 2:

Danuta Huebner

Agnieszka Kozłowska-Rajewicz

Barbara Kudrycka

Julia Piłera

Marek Plura

Bogdan Zdrojewski

Tadeusz Zwiefka

Krzysztof Ujazdowski

O ile Parlament Europejski sam w sobie nie ma zbyt wielkich uprawnień, to pomijając tych posłów podczas głosowania możemy przynajmniej odciąć ich od wysokich wynagrodzeń.

Podsumowanie

Przeciw dyrektywie protestują wydawcy z całego świata, twórcy Wikipedii, serwisy udostępniające zdjęcia i materiały video. Tak naprawdę protestować powinni wszyscy korzystający z Internetu. ACTA 2 pod płaszczykiem ochrony praw autorskich wprowadza nakaz filtrowania treści, które mogą się pojawić w sieci. To nic innego niż prewencyjna cenzura (jak za komuny). Filtry mogą być wykorzystane do ograniczania treści obyczajowych, powodujących niepokoje społeczne bądź uznanych jako wspierające terroryzm. Nawet ten post może być ocenzurowany po wejściu w życie postanowień ACTA 2.

Politycy boją się i zawsze będą się bać Internetu. Miejsca gdzie nie mogą nas do końca kontrolować. Mimo wszelkich niedoskonałości to właśnie w sieci ujawnianych jest wiele skandali politycznych i gospodarczych. Wystarczy przypomnieć sprawę WikiLeaks. Elity obawiają się, że wolność w Internecie położy w końcu kres ich nieudolnej, skorumpowanej i zacofanej polityce. Sprawmy by tak się stało.

Jako Niezależny Portal Finansowy staramy się wspierać działania antysystemowe. Jesteśmy zdania, że im mniej państwo miesza się w życie ludzi, tym lepiej dla nas samych.

Zespół Independent Trader

Czy w 2008 roku skończył się kapitalizm? - wywiad dla Radia Wnet

Drodzy Czytelnicy,

kilka dni temu, na antenie Radia Wnet opowiadałem o tym jak zmieniła się globalna polityka monetarna po krachu z 2008 roku. W istocie ciężko mówić dziś o wolnym rynku skoro gospodarka i rynki kapitałowe są ręcznie sterowane przez banki centralne. Jak długo to potrwa? Tego nikt nie wie, ale z pewnością dalsze utrzymywanie pozorów wzrostu gospodarczego będzie oznaczało kolejną falę dodruku i obniżania stóp procentowych. Zapewne nie obędzie się także bez kolejnych ataków na gotówkę.

Zapis wywiadu, którego udzieliłem dla Radia WNET znajdziecie poniżej. Uzpełniłem go o kilka zdań, które ze względu na ograniczony czas nie znalazły się na antenie.

<https://youtu.be/gy5VdfCk5EY>

Trader 21

Czy banki w Polsce są bezpieczne – aktualizacja na 2019

W poprzednich latach przyglądaliśmy się sytuacji sektora bankowego w Polsce między innymi pod kątem bezpieczeństwa lokowanych w nim pieniędzy. Sprawdzaliśmy też które banki cechują się najmniejszym ryzykiem nagłego odpływu środków. Warto wspomnieć, że nigdy nie ma stuprocentowej gwarancji co do funduszy lokowanych w bankach, natomiast kolejna aktualizacja na pewno odpowie na pytanie, których banków należy unikać.

Otoczenie w skali globalnej

Na początek warto przyjrzeć się ostatnim działaniom głównych banków centralnych. W styczniu FED zrezygnował z regularnych podwyżek stóp procentowych. Od grudnia 2015 roku byliśmy świadkami 9 podwyżek z poziomu 0,25% do poziomu 2,5%. Wyższe stopy procentowe to oczywiście większe zyski dla banków, przez co notowania sektora bankowego w Stanach Zjednoczonych w porównaniu z początkiem 2016 roku znacząco się poprawiły (do stycznia 2019 roku wzrost o 45%).

W marcu natomiast FED całkowicie wykluczył podwyżki stóp w kolejnych miesiącach, naiwnie twierdząc, że uda się podnieść stopy w 2020 roku. W dodatku ogłosił przedwczesne zakończenie redukcji bilansu. Zapewne jest to związane w dużym stopniu z postępującym spowolnieniem gospodarczym. Jak wiemy, FED ma dużo lepszy wgląd do tego co faktycznie się dzieje w gospodarce.

W Europie natomiast Europejski Bank Centralny poszedł o krok dalej, ogłaszając w lutym kolejną formę dodruku, tym razem w postaci tanich kredytów dla banków komercyjnych (TLTRO). Przypomnijmy, że banki w ten sposób będą mogły zapewnić spółkom tanie kredyty na inwestycje (bądź też będą to środki, które pozwolą uniknąć bankructw). W związku z tym, notowania banków w Europie wzrosły o kilka procent.

Powyższe działania nie wpłyną na przyszłe decyzje odnośnie podwyżek stóp procentowych w Polsce. Prezes Glapiński zapowiedział już w marcu, że nie przewiduje żadnych podwyżek do końca jego 6-letniej kadencji, czyli do 2022 roku.

Sektor bankowy w Polsce

Jak powinna wyglądać analiza banków w Polsce? Zanim zerkniemy do sprawozdań finansowych, powinniśmy najpierw wziąć pod uwagę strukturę właścicielską. Powodem jest dostosowanie się Polski do dyrektywy Komisji Europejskiej związanej z "restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją banków" (znaną jako bail-in). Przypomnijmy, że w związku z tą dyrektywą bank zagraniczny będący w trudnej sytuacji może bardzo szybko wyciągnąć kapitał od spółki zależnej działającej w Polsce.

Weźmy przykład banku Millenium, którego właścicielem jest portugalski Banco Comercial Portugues. Pomimo ich solidnego sprawozdania finansowego, nagłe pogorszenie się sytuacji w strefie euro może sprawić, że nasze fundusze ulokowane w tych bankach będą zagrożone. W tym przypadku, Komisja Nadzoru Finansowego nie będzie mogła zareagować w jakikolwiek sposób.

Jak widać, struktura właścicielska jest niezwykle ważna, w związku z tym zamieszczamy poniżej zaktualizowaną tabelę przedstawiającą głównych udziałowców poszczególnych banków działających w Polsce.

Bank	Aktywa (mld PLN)	Główny udziałowiec	Odsetek akcji w posiadaniu głównego udziałowca	Kraj pochodzenia
PKO BP	324	Skarb Państwa	29,40%	Polska
Pekao	191	Skarb Państwa	20,00%	Polska
Santander	183	Banco Santander S.A.	67,50%	Hiszpania
mBank	146	Commerzbank AG	69,40%	Niemcy
ING	142	ING BANK N.V.	75,00%	Holandia
BGŻ BNP	109	BNP Paribas	88,80%	Francja
Millenium	80	Banco Comercial Portugues S.A.	50,10%	Portugalia
Alior Bank	73	Skarb Państwa	31,90%	Polska
Getin Noble	55	Leszek Czarnecki	47,80%	Polska
Citi Handlowy	49	Citibank	75,00%	USA
Idea Bank	24	Leszek Czarnecki	54,40%	Polska
BOŚ	18	Skarb Państwa	63,70%	Polska

Źródło: opracowanie własne

Na czerwono zaznaczyliśmy 3 banki, na które trzeba uważać ze względu na wspomnianą dyrektywę o restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banków. Dlatego też odradzamy powierzanie środków bankom Santander, BGŻ BNP czy Millenium.

Pamiętajmy również, że Commerzbank będący właścicielem mBanku, może zostać połączony z Deutsche Bankiem. Sytuacja DB także jest niestabilna. Jeśli do fuzji dojdzie, posiadacze kont w mBanku również powinni mieć się na baczności.

W powyższej tabeli zawarliśmy też informacje nt. łącznej wartości aktywów w bilansach poszczególnych banków. W porównaniu z naszym artykułem sprzed niemal 2 lat, czołówka nie uległa zmianom – na dwóch pierwszych miejscach wciąż znajdują się PKO BP i Pekao, czyli banki w których głównym udziałowcem jest Skarb Państwa.

Dodatkowo, sprawdziliśmy również jak wygląda sytuacja finansowa każdego z banków na podstawie kilku współczynników:

- **Współczynnik kapitałowy** – określa jaką część środków bank może stracić, zanim zaczną się problemy. Im wyższy jego poziom, tym bezpieczniej mogą się czuć klienci. BIS (Bank Rozrachunków Międzynarodowych) wymaga aby współczynnik wynosił co najmniej 8%.

- **Współczynnik płynności** – określa jaką część zobowiązań wobec klientów bank przechowuje w gotówce lub na rachunku NBP. Im wyższy poziom, tym lepiej. Problemy sektora bankowego z 2008 roku pokazały, jak ważne jest zachowanie przez bank wysokiego poziomu płynności.
- **Stosunek kapitału własnego do ogólnej sumy aktywów**
- **Udział kredytów zagrożonych** – w tym wypadku banki używają w swoich raportach różnych sformułowań. Najczęściej chodzi o kredyty opóźnione w spłacie o więcej niż 90 dni.

Bank	Współczynnik kapitałowy	Współczynnik płynności	Kapitał własny / Aktywa	Udział kredytów zagrożonych
PKO BP	18,88%	9,43%	12,06%	4,90%
Pekao	17,40%	8,71%	11,93%	5,40%
Santander	18,04%	6,34%	13,04%	4,10%
mBank	24,20%	8,36%	11,02%	4,80%
ING	15,60%	1,05%	9,40%	2,79%
BGŻ BNP	14,63%	3,32%	9,69%	5,60%
Millenium	21,68%	3,69%	10,42%	4,50%
Alior Bank	15,80%	2,63%	8,83%	11,14%
Getin Noble	12,10%	2,40%	6,00%	15,30%
Citi Handlowy	16,80%	18,97%	14,31%	2,97%
Idea Bank	9,60%	5,00%	7,60%	10,20%
BOŚ	17,43%	1,90%	11,60%	12,40%

Źródło: opracowanie własne

Wskaźniki finansowe wskazują na dobrą kondycję sektora bankowego w Polsce. Niepokoić może znaczący wzrost udziału kredytów zagrożonych w przypadku Aliora, Banku Ochrony Środowiska, Getin Noble i Idea Banku. Obecne wartości to po części także efekt aktualnie obowiązujących standardów rachunkowości (rozszerzają one nieco definicję kredytów zagrożonych).

Dodajmy, że w przypadku BOŚ, Idea Banku oraz Getin Noble dane pochodzą z raportów publikowanych pod koniec 2018 roku. W pozostałych przypadkach prezentujemy świeże dane z ostatnich tygodni.

Na uwagę zasługują bardzo dobre wskaźniki Citi Handlowego. Dodajmy, że należy on do amerykańskiego Citigroup, który z kolei został uznany za „instytucję ważną systemowo”. W praktyce oznacza to, że bank ten w razie problemów będzie ratowany za wszelką cenę. Więcej na ten temat pisaliśmy w artykule „**Jak bankierzy zapewnili sobie bezkarność?**”.

Obecna sytuacja banków Czarneckiego

W związku z niedawnymi wydarzeniami postanowiliśmy również bliżej przyjrzeć się sytuacji banków Leszka Czarneckiego.

W ubiegłym roku Getin Noble i Idea Bank miały poważne kłopoty, między innymi związane z płynnością i wycofywaniem środków przez klientów. Był to w dużej mierze efekt afery wokół KNF, o której pisaliśmy w artykule: "[Afera KNF: Jak kupić bank za złotówkę?](#)".

Koniec końców dramatyczną sytuację udało się uspokoić, a NBP pożyczył obu bankom około 6 mld złotych, zapobiegając panice na rynku. Co więcej, oba banki spłaciły kredyty przed terminem: Getin Noble 11 lutego (8 dni przed terminem), a Idea Bank 14 stycznia (ponad miesiąc przed terminem).

W dodatku, 17 stycznia podpisano plan, zgodnie z którym Idea ma przejąć Getin Noble, a do spółki ma wejść nowy inwestor. Połączony bank ma się nazywać Getin Noble Bank. Aktywa nowego banku mają wynosić 80 mld złotych. Wśród inwestorów wymienia się Centerbridge, Apollo Global Management, Apax i AnaCap, czyli znane fundusze inwestycyjne.

Portfel kredytowy połączonego banku miałby wynosić 58,5 mld złotych, z czego 42 procent stanowić będą kredyty hipoteczne, w tym ponad 9 mld w kredytach frankowych.

Wygłada na to, że na chwilę obecną banki udało się uratować, co nie oznacza, że ich sytuacja jest stabilna.

Podsumowanie

Ze względu na problemy sektora bankowego na zachodzie Europy, koniecznie sprawdzajmy do kogo należy bank w którym zamierzamy trzymać oszczędności. Na podstawie powyższej analizy, ponownie odradzamy lokowanie środków w Millennium, BGŻ BNP i Santander, ze względu na możliwość nagłego odpływu kapitału.

W związku ze światowym problemem zadłużenia i zbliżającym się spowolnieniem gospodarczym, najbezpieczniej obecnie jest lokować środki w PKO BP i Pekao. Po pierwsze, ze względu na duży udział Skarbu Państwa. Rząd nie może pozwolić na to aby obywatele stracili swoje depozyty, gdyż wpłynęłoby to niekorzystnie na wyniki kolejnych wyborów. Po drugie, sam fakt przynależności banku do Skarbu Państwa zmniejsza nieco ryzyko związane z paniką i runem na banki. Po trzecie, w przypadku PKO BP wielu klientów to osoby starsze, które nie zareagują tak gwałtownie na ewentualne problemy systemu.

Zespół Independent Trader

Opinie Czytelników

Poniżej przedstawiamy opinie naszych czytelników. Są bardzo różnorodne, a wiele z nich zdecydowanie zasługuje na wyróżnienie.

Szantaż społeczeństwa krokiem w kierunku nowego systemu finansowego

Autor: polish_wealth

Bardzo ciekawa wizja z tym przejściem w nowy system finansowy poprzez szantaż społeczeństwa bez żadnej alternatywy, jedyne pytanie jakie pozostaje to, czy Kartel bankowy jest już teraz jednolitą strukturą, czy trwają tam rozgrywki między poszczególnymi blokami: atlantyckim, rosyjskim, chińskim, tętniącym ropą - bliskowschodnim. Jeżeli nie jest to blok jednomyślny, a dalej blok rywalizacji, to ktoś w pewnym momencie powie A, a będzie robił w swoim lokalnym banku politykę B, na zasadzie, że ktoś może uznać, że nie przyznano mu dobrego miejsca przy tym nowym stole SDR'ów, a jego armia dalej ma lewar na sytuację. Światem moim zdaniem będą wstrząsać teraz kryzysy pozabankowe, których rozwiązanie w ogóle nie leży w systemie monetarnym. Chociażby te poníženie Turcji ostatnio, granie przeciwko Iranowi, Wojna handlowa USA-CHINY, to nie może się przełożyć na jednomyślność w globalnym kartelu bankowym, a raczej tam jak i wszędzie są ludzie, a co człowiek to interes, wizja, uraza jaką trzeba odreagować.

Model dochodów państwa, a podatki pośrednie

Autor: gruby

Model dochodów państwa opiera się o podatki pośrednie właśnie z tego powodu że ich obejście jest skomplikowane. Ale za to mocno opłacałne. Istnieją na przykład sposoby zalania do baku stu litrów oleju napędowego za lekko ponad dwieście złotych podczas gdy w sieci stacji zaopatrywanych przez należące do nielegalnej rezydentury WSI monopolistyczne rafinerie za tą samą ilość gorszego jakościowo produktu trzeba wyskoczyć z ponad 500 złotych. No ale sam rozumiesz że reklamowanie się na niegotowym bolidzie niepełnosprawnego kierowcy tanie nie jest, pagonów puszkami nie nakarmisz a i Rockefellerowie też swoją działkę otrzymać pragną bo jak nie to urzędzą nam tu drugą "arabską wiosnę".

Przemyslenia nt gromadzenia dóbr

Autor: Krzysiek3

Jak masz dom z parcelą, gdzieś poza dużym miastem, to można sobie gromadzić np. węgiel. Ma podstawową zaletę - nie psuje się i nie starzeje. Ale trzeba mieć miejsce na np. 30 ton.

Z paliwem jest gorzej - do roku to można trzymać, potem jednak zaczynają się problemy (problemem nie są same węglowodory, a dodatki "uszlachetniające").

Ważny jest sprzęt, ale trzeba raczej w tym robić (generatory, spawarki, wiertarki, szlifierki, obrabiarki, podnośniki) i materiały eksploatacyjne (smary, elektrody, kable, rurki metalowe, miedziane, aluminiowe, sztangi (konstrukcyjne), profile, śrubki, opaski, papier ścierny), narzędzia ręczne, nożyce gilotynowe).

Na Podhalu cenną rzeczą są deski, płazy - ogólnie materiały do budowy drewnianych chałup. Teść mojego szwagra gromadził przez 20 lat - potem dał w wianie. Na cały, potężny dom (wartość rynkowa materiału tak z 200 tys. zł (może to nie pieniądze, ale on żył z fiakrowania w Dolinie Kościeliskiej, więc gotówki to miał drobne. Ale materiał z lasu pozyskiwał i na ogrodzie odkładał).

Wszelkie publikacje zamieszczone na stronie www.independenttrader.pl oraz w Independent Trader Newsletter powstały w oparciu o wiarygodne informacje, lecz ich trafność nie może być gwarantowana. Przedstawione opinie mogą się dezaktualizować, a ich autor nie jest zobowiązany do ich uaktualniania.

Przedstawione informacje są prywatnymi opiniami autora i nie stanowią rekomendacji inwestycyjnych w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców (Dz. U. z 2005 roku, Nr 206, poz. 1715).

Czytelnik musi być świadomy, że wyłącznie on ponosi odpowiedzialność z tytułu podejmowanych decyzji inwestycyjnych. Każda inwestycja powinna być konsultowana z licencjonowanym doradcą inwestycyjnym.

Wszystkie zamieszczone materiały są chronione prawami autorskimi. Nie mogą być kopiowane, publikowane czy modyfikowane w żadnej formie bez pisemnej zgody autora.